

36-10965

Chanoine DEVEAUX
45 Route de Neufchatel
76000 ROUEN

21 grudnia 1981 r.

Ekscelencjo,

Skazany na całkowity odpoczynek po mojej 12-tej hospitalizacji z powodu serca, chcę jednak raz złamać zalecenia lekarza, aby przesłać Wam tę krótką wiadomość, z wyrazami mojego szczerzego współczucia.

Ze wzruszeniem, podziwem lub oburzeniem codziennie oglądam telewizję i czytam gazety i całym sercem współczuję losowi moich polskich braci, ofiar prześladowców, którzy obłudnie przybierają pozory cnoty. Dziwna i wstrętna to cnota, która narzuca całemu odważnemu narodowi reżim polityczny, którego on nie chce, po cynicznym podpisaniu porozumień helsińskich, skandalicznie łamanych każdego dnia przez krzywoprzysięskiego generała.

Licząc przede wszystkim, Ekscelencjo, na moją kapłańską modlitwę, za Was i za Waszych godnych podziwu rodaków.

Przyjmijcie, drogi Ojcze, wyrazy mojego głębokiego współczucia i, mimo wszystko, słowa mojej nadziei.

C Deveaux